

DZIENNIK KUJAWSKI

ABONAMENT

miesięczny wynosi w ekspedycji 2,70 zł — w agencjach miejscowych 2,80 zł — z odnośnikiem 2,85 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,18 zł, miesięcznie 2,66 zł, w agencjach zamiejscowych 3,00 zł, pod opaską w Polsce 5,50 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładzie, druków i t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, abonenci nie mają prawa do odszkodowań. Drukarni i nakładem Drukarni Kujawskiej Tow. Akcyjno w Inowrocławiu.



CENA OGŁOSZEŃ

Miejscu milimetrów jednoim. 15 groszy, w dziale reklam. — za tekstem redakcyjnym — milimetr 40 groszy, w tekście 40 groszy, za ogłoszenia na pierwszej stronie mm. 75 gr. — Konto czeki. P. K. O. Poznań nr. 204 847. Konto bankowe: Powiat. Kas. Oszczędności i Bank Ludowy - Inowrocław. Telefon administracji nr. 124. — Telefon redakcji nr. 291. Za ogłoszenia podane telefonem nie bierze się odpowiedzialności. Za Red. odpow. Cz. Bukackowski, Inowrocław, za ogłoszenia administracja.

Dyrektor wydawnictwa: Kazimierz Ziętowski.

Redaktor: Stanisław Cieplak.

Ich program

Właśnie w Nowy Rok socjaliści ogłosili swą pierwszą odezwę wyborczą. Jest to odezwa programowa tzn. zawiera ona te wszystkie główne hasła, o których realizowanie walczą będą posłowie socjalistyczni w przyszłych ciałach ustawodawczych.

Jeżeli ktośkolwiek się ludzi, że Polska Partja Socjalistyczna chce państwowotwórczą pracę wykonywać, to niechaj posłucha, ku czemu idą socjaliści obecnie we dług ich odezwy noworocznej:

Zniesienie Senatu... Wybór Prezydenta przez specjalnie do tego powołanych pełno moenków ludu... Autonomia terytorjalna dla ziem Rzplitej, zamieszkałych w większości przez ludność niepolską... Autonomia Wileńszczyzny... Pozostawienie dotychczasowej skodliwej ordynacji wyborczej... Przymusowe wyłączenie wielkich folwarków... Upaństwowienie folwarków u przemysłowionych i wzorowych... Oparcie dochodów państwa na podatku majątkowym... „Demokratyczna” organizacja armji... Kontrola państwowa nad produkcją... Takie „skromne” są żądania socjalistów. Tą drogą chcą oni wywracać cały obecny układ społeczny w Polsce.

Nietylko zresztą oni, bo gorszy jest jeszcze program polityczny tzw. socjal-lewicy a jeszcze gorszy komunistów, którzy się także do wyborów sposobią. A z nimi razem pójdą bundowcy żydowscy i wszystkie komunizujące ugrupowania mniejszości narodowych.

Z temi niewielka byłaby bieda; naród polski zawsze będzie miał tyle instynktu zachowawczego, że zachcianki komunistyczne w zarodek zniszczy. Atoli do pomocy tym wszystkim żywiołom wyrotowym przychodzą jeszcze wyzwolenicy. Również na Nowy Rok stronnictwo Wyzwolenia ogłosiło swój program wyborczy. Posłuchajmy, jak on brzmi:

— Ma być rząd ludowy robotniczo-włóściński... Senat ma być zniesiony... Prezydent wybierany przez szerokie masy ludu... Urzędnicy wybieralni... Liczba wojska zmniejszona... Konkordat z Watykanem zerwany... Kościół od państwa oddzielony... Szkoły świeckie bez religji...

Oto czym grozi ustrojowi państwa i stosunkom społecznym zwycięstwo lewicy.

Sejm, który zostanie obecnie wybrany, posiadać będzie zgodzie z Konstytucją ten wyjątkowy przywilej, iż będzie mógł zmieniać przepisy Konstyt. większością dwóch trzecich głosów bez pytania o zgodę Senatu. To też jeśli przy zbliżających się wyborach nie uzyska mandatów przynajmniej 178 zdecydowanych przeciwników programu PPS. i Wyzwolenia, pewnego dnia wielkie nasze obszary kresowe razem z ziemią wileńską mogą znaleźć się w luźnym tylko związku z Polską, jako autonomiczne prowincje!

O szczególnych uprawnieniach przyszłego Sejmu w sprawie zmiany Konstytucji powinni pamiętać ci wszyscy, co w chwili obecnej zastanawiają się jeszcze, jak wobec zbliżających się wyborów wypada im zająć stanowisko. W przyszłym Sejmie walka toczyć się będzie nie o drobniactwa drugorzędne, przewyższające interesy poszczególnych grup, ale o sprawy zasadnicze, od których rozstrzygnięcia może zależeć cała dalsza przyszłość Rzeczypospolitej.

Wszystkie czynniki polityczne w kraju, wszyscy poszczególni obywatele winni zdać sobie sprawę z historycznej ważności decy-

Z frontu wyborczego

Agitacja w Zagłębiu.

Sosnowiec, 4. I. (A.W.) Agitacja przedwyborcza w okolicach staje się coraz żywsza. Z ramienia Stronnictwa Chłopskiego agitację prowadzi b. poseł Tabor, który zgłosił jednocześnie swoją kandydaturę. Z ramienia Piasta agitację prowadzi b. poseł Oawikowski, Organizuje się również Partja Pracy, która założyła kilka oddziałów w województwie kieleckim. Próbuja agitować i monarchiści, urządzający kilka wieców m. in. w Słomnikach, gdzie na skutek awantury interwenjowała policja. Rozwija się równocześnie akcja secesji senatora Bojki, którego zwolennicy w powiecie Stopnickim popolepi działalność posła Witosa, zgłaszając akces do secesji. N. P. R-lewicy w Częstochowie zgłosiła oficjalny akces do Bezpartyjnego Komitetu Wyborczego z Rządem.

Rozłam w Ch. D.

Białystok, 4. I. (A.W.) Rozłam w chrześcijańskiej demokracji przybiera coraz głośniejsze rozmiary. Odbyło ostatnio w Białymstoku zebranie organizacyjne białostockiej Ch. D. w Białymstoku z dnia 18 grudnia ub. r., wypowiedzianej się jak wiadomo, za współpracę z rządem obecnym. Następnie dokonano wyboru zarządu koła białostockiego Ch. D.

Restauratorzy a wybory.

Poznań. (A.W.) Związek tutejszych restauratorów rozpoczął pertraktacje z N. P. R-prawicy w sprawie akcji przedwyborczej, w szczególności w sprawie personalnej obsady list kandydatów.

Uchwały zarządu Piasta.

Warszawa, 5. I. (A.W.) W ciągu dnia wczorajszego obradował zarząd P. S. L. Piasta. Przewodził Witos. Po referacie Rataja i dyskusji zaakceptowano dotychczasową akcję wyborczą oraz sprawę utworzenia bloku z Chadeccją. Zawarcie bloku ma nastąpić dzisiaj, ponieważ dziś zbiera się zarząd główny Chadeccji.

Socjaliści idą samodzielnie.

Warszawa, 5. I. (A.W.) Wczoraj obradował ponownie Centr. Komitet PPS. Wyjaśniło się, że PPS idzie do wyborów samodzielnie z wyjątkiem Kresów Wschodnich, gdzie połączy się z tamtejszymi ugrupowaniami lewicowymi.

Blok mniejszości.

Warszawa, 5. I. (A.W.) Wczoraj wieczorem obradowali przedstawiciele bloku mniejszości narodowych. Ugodniony został tekst odezwy bloku, mającej się ukazać jeszcze w bież. tygodniu.

Co prorokują Niemcy.

Berlin, 4. I. (A.W.) „Berliner Tageblatt”, omawiając sytuację przedwyborczą w Polsce wyraża przypuszczenie, że wybory do parlam. wypadną na korzyść lewicy. Pisano przewiduje, że marszałek Piłsudski utrzyma

się nadal w władzy, bądź za zgodą parlamentu, bądź też przez ogłoszenie jawnej i zaostrożonej dyktatury.

O blok polski w Malopolsce Wsch.

Warszawa 5. I. (A.W.) Na posiedzeniu zarządu głównego Ch. D. oprócz sprawy utworzenia bloku z Piastem rozważana ma być sprawa Chadeccji w Malopolsce Wsch. Niektórzy członkowie zarządu wypowiadają się przeciwko udziałowi w organizowanej przez wojewódę lwowskiego akcji utworzenia bloku rządowego.

Spyt komunistów.

Warszawa 5. I. (A.W.) Pojawili się odezwy komunistyczne, wzywające zwolenników partji do głosowania na listę mniejszości narodowych w razie unieważnienia listy komunistycznej.

Rozłam w Stron. Chłopskim.

Warszawa 5. I. (A.W.) W Stron. Chłopskim nastąpił rozłam. Poseł Cieplak wystosował do zarządu list zawiadomienia, iż występuje ze Stron. Chłopskiego i przystępuje do frondy Bojki.

Kandydatury konserwatystów.

Warszawa 5. I. (A.W.) Wczoraj obradował w dalszym ciągu komitet zachowawczy. Omawiano kandydatury do bloku rządowego. Ustalono 6 kandydatur: J. Radziwiłł, E. Sapieha, A. Krzyżanowski, b. min. Raczynski, Jarosz (?), i przemysłowiec dr. Solański. Kandydatury te będą brane w pierwszym rzędzie w rachubę przy bloku rządowym.

Djety dla członków komisji wyborczych.

Warszawa (A.W.) Ministerstwo spraw wewnętrznych przygotowuje rozporządzenie o dietach i kosztach przejazdu dla członków obwodowych komisji wyborczych. — Rozporządzenie to umożliwi większą sprężystość i dokładność w pracach komisji wyborczych obwodowych.

Apetyty ukraińców.

Lwów (A.W.) Organ UKDO „Dilo”, omawiając szanse wyborcze ugrupowań ukraińskich przy zbliżających się wyborach dowodzi, iż z wszystkich ziem zamieszkałych przez ludność ukraińską wejdzie około 60 posłów ukraińskich, t. zn. prawie trzy razy tyle, ile było ich w ostatnim sejmie. — Fantastyczna ta cyfra „Dilo” usiłuje uzasadnić w sposób następujący: Na Wołyniu i we Wschodniej Malopolsce z wyłączeniem Brzozowa i Krosna wybranych będzie 71 posłów. Przy sprzyjających dla ukraińców warunkach 10 mandatów można zdobyć w Chelmszczyźnie, Podlasiu, Polesiu i Lemkowszczyźnie. Ponieważ organ ukraiński o blicza liczbę mandatów nieukraińskich z Malopolski Wschodniej zaledwie na 20, otrzymuje w ten sposób zupełnie nieprawdopodobną liczbę 60 ukraińskich posłów w przyszłym sejmie.

Anusz następcą Szezyńskiego

Ciekawe powody ustąpienia.

Warszawa 5. I. (A.W.) W związku z faktem ustąpienia szefa propagandy wyborczej pułk. Wyżel-Szezyńskiego, współpracownik „Rzeczypospolitej” zwrócił się do niego o wyjaśnienie wobec pogłosek, że Szezyński złożył władzom memorial wykazujący, że rządowa akcja wyborcza nie odpowiada nastrojowi społeczeństwa. Szezyński zaprzeczył tym pogłoskom. Stanowisko kierownika propagandy objął natomiast b. poseł Wyzwolenia A. Anusz, który w związku z tem wystąpił ze Stronnictwa.

Kessler skazany na 3 lat więzienia

Królewska Huta 4. I. (pat.) Wczoraj i dziś toczyła się tu przed izbą karną rozprawa przeciwko Karolowi Kesslerowi, byłemu asystentowi pocztowemu, a skazanemu o sprzeniewierzenie w nocy z dnia 12 na 13 kwietnia ub. roku kwoty 1500 000 zł, które nadeszły do urzędu pocztowego w Królewskiej Hucie. O współudział w tej zbrodni oskarżonych jest 8 osób.

Sąd skazał Kesslera na 3 lat więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego, sześciu oskarżonych na więzienie od 6 miesięcy do 1 roku, resztę z powodu braku dowodów uwolnił.

Król Amanullah

przyszedł do Polski.

Warszawa 4. I. (A.W.) „Przegląd Włeczony” podaje, że w lutym rb. przyjeżdża do Polski król Afganów Amanullah I-szy jako osobisty gość p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Jak wiadomo, weszłym roku wyjechał do Afganistanu jako specjalny delegat Prezydenta Rzplitej p. Józef Potocki z ministerjum spraw zagranicznych, który powrócił przed kilku miesiącami przywoząc podarunki od wschodniego władcy.

Król Amanullah przyjeżdża z żoną i świtą złożoną z 28 osób i zamieszka prawdopodobnie w pałacu Łazienkowskim, wzgl. też w specjalnie dla niego przygotowanych apartamentach w Prezydium Rady Ministrów.

Król Amanullah zamierza rozdać szereg orderów afganistańskich przedstawicielom władz i armji w Polsce.

Ciekawy proces

Niewinnie stracony robotnik.

Berlin 4. I. (pat.) „Berliner Tageblatt” podaje z Lubeki niebywale sensacyjne szczegóły, dotyczące procesu przeciwko obywatelowi rosyjskiemu robotnikowi rolnemu Jakubowskiemu, który przed półtora rokiem werdyktem przysięgłych w Strehwitz skazany został na karę śmierci, a następnie stracony za rzekome zamordowanie własnego dziecka nieślubnego.

Werdykt sądu przysięgłych opierał się wówczas na niedowiedzionem przysuszczeniu, iż Jakubowski podczas zamordowania powodował się chęcią uwolnienia od obowiązków płacenia alimentów dziecku.

Obecnie matka zamordowanego dziecka na łóżu śmierci zeznała, że to ona popełniła morderstwo. Władze sądowe wzięły kroki celem wyjaśnienia całej sprawy.

Powódź w Anglii.

Londyn 4. I. (pat.) Powódź, która grażająca całej południowej Anglii powstrzymana została nieco przez znaczny spadek temperatury ponizj zera. Jednak powódź zadziała wyrządzić znaczne szkody w niektórych okolicach kraju, zalewając mianowicie między innymi dwie wsie, licząc około 2 tysiące mieszkańców.

Bolszewicy na widowni

Sowieci szantażują Litwę przed rokowaniami polsko-litewskimi

Wilno (A.W.) 4. I. „Kurier Wileński” podaje, że w Kownie, w związku z mającymi się rozpocząć rokowaniami polsko-litewskimi rozpoczęła się gra polityczna Sowieców, w kierunku wywarcia presji na Litwę co do jej nieustępliwości podczas rokowań. Zagrożono Litwie zjazdem komunistów litewskich w Mińsku, z drugiej zaś strony wzmożono agitację komunistyczną,

zwy, jakie muszą powziąć. Nietrudno zaś pozyskać wytycznych; dali je narodowi polskiemu biskupi w Liście Pasterskim, który stał się winien platformą dla wszelkich poczynań i kombinacji wyborczych.

iż rząd litewski nieoficjalnie interwenjował o to u przedstawicieli Sowieców i wskazywał mu, że zjazd komunistów litewskich w Mińsku mógłby mieć niepożądane skutki dla przyszłych stosunków litewsko-sowieckich. Przedstawicielowie sowieccy w Kownie Aroszew miał oświadczyć w odpowiedzi, że przyszedł słuskiem Litwy z Rosją, zależąc bar dziej od linii litewskiej polityki podczas rokowań z Polską, aniżeli od zjazdu komunistów litewskich w Mińsku. Wyjazd Aroszewa do Moskwy wywołał w sferach kowieńskich przekonanie, że chodzi tu o ustalenie ostateknie o ustaleniu taktyki politycznej Sowieców w stosunku do Litwy w związku z mającym się rozpocząć rokowaniami polsko-litewskimi.

Min. Kwiatkowski o drożyznie

Dlaććę mamy wielkie różnice cen w poszczególnych miastach

Warszawa, 4. I. (Pat.) W dn. 4. bm. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencja prasowa, w której m. in. przemysłu i handlu p. inż. Kwiatkowski wygłosił krótkie przemówienie o drożyznie, panującej w kraju. Na wstępie swego przemówienia p. minister zastrzegł się, że wiadomości podane w jednym z pism wieczorowych warszawskich, jakoby tematem jego przemówienia miała być obszerna sprawa organizacji handlu celem walki z drożyzną oraz akcji rządu w tym kierunku nie były ścisłe, gdyż sprawa ta w swoim całościu nie jest wyłącznie w sferze ingerencji Ministerstwa Przemysłu i Handlu, lecz jest obiektem badań i zarządzeń nie tylko Ministerstwa Przemysłu i Handlu ale również i szeregu resortów.

P. minister w przemówieniu swojemu poświęcił tylko pewnym szczegółom swoich zagadnień, t. j. różnicy cen jednego i tego samego artykułu w jednym i tym samym dniu w różnych miastach Polski. Z przytoczonych danych można było stwierdzić, że największą drożyzną notowana jest w Warszawie i Drohobyczu. Fakt ten nie może się dostatecznie wytłumaczyć żadnymi względami gospodarczo-ekonomicznymi, jest również fakt różnicy cen jednego i tego samego artykułu jednego i tego samego dnia, nie może polegać tak wielkiej różnicy cen, jak obecne, gdyż kosztą przywozu nie mogą wpłynąć na niezmierzanie niezasadne zjawisko dowolnej oceny wartości w rozmaitych miastach Polski. P. minister, podając dane statystyczne, zilustrował tylko pewien odcinek ogólnych zagadnień drożyznianych, apelując do prasy i szerokiego ogółu konsumentów, aby badali samodzielnie niezmiernie charakterystyczne różnice cen i dążyli do uzdrowienia stosunków w handlu wewnętrznym w Polsce. Powyższe wytoczone dane będą podawane do wiadomości publicznej perjodycznie raz lub

W Łodzi „S. 4”.

Waszyngton, 4. I. (pat.) Departament marynarki komunikuje, że w miesiącu zatopiona łódź podwodna „S. 4” nurkowie odszukali 3 członków załogi.

Zostali oni znaleźni w kabinie maszyn zatopionej łodzi.

16 ugrupowań

w jednym okręgu wyborczym.

Slawny Jan Stapiński został wykluczony z Stronnictwa Chłopskiego a wraz z nim b. poseł Hipolit Słowiński. W krakowskim okręgu wyborczym rozpoczęła się już gwałtowna kampania wyborcza.

Jan Stapiński w „Przyjacielu Ludu” gwałtownie napada na dotychczasowych swych przyjaciół politycznych. Nazywa ich złodziejami itd. i oczywiście zapowiada stworzenie nowego stronnictwa. Będzie ono się nazywało Związki Chłopskie co już mocno irracjonalnie. Wschodem.

Zwołano już szereg wieców nowego stronnictwa. Warto tu podkreślić, co w wywiadzie z „Epoką” (nr. 358) wojewoda lwowski stwierdził o sytuacji wyborczej w Małopolsce wschodniej. Otóż pójdzie tam do wyborów ni mniej ni więcej jak 16 ugrupowań politycznych polskich — oprócz Narodowej Demokracji. Z tego Związek Naprawy Rzplitej, Partja Pracy, grupy Bojki, Stapińskiego, to sanacyjne, rzekomo stworzone dla usunięcia partynictwa.

Do tego zapewne dojdzie jeszcze kilka ugrupowań nowych — boć takie zawsze się tworzą w ostatniej chwili — i będzie ich zapewne w końcu ze 20.

Przemieslenie.

Poznań, 4. I. (AW). „Kurier Poznański” donosi, że jeden z twórców ruchu harcerskiego w Wielkopolsce, komendant chorągwi Harcersstwa Wielkopolskiego Henryk Sniegowski, który jest nauczycielem w Poznaniu został przeniesiony na stanowisko nauczyciela do Krobi.

Pismo łączy ten fakt ze zmianami, jakie nastąpiły na wyższych stanowiskach w kuratorjum szkolnem.

Niemoralna sekta

Kurzweg oskarżony na rok więzienia.

Onteżno, 4. I. (AW). Przed Izbą Karną łutuzkiego sądu okręgowego stał w dniu wczorajszym 62 letni kolonista z Kopszyna powiat Wągrowiec Otto Kurzweg oskarżony o zbrodnię przeciw moralności.

Kurzweg dla nadania swoim postępkom pozoru praktyk rytualnych założył oślawioną sektę religijną „Pfingstgemeinschaft”, która na polecenie prokuratury została swojemu czasu rozwiązana.

Sąd po dłuższej naradzie uznał Kurzwega winnym sgrzeszenia do nierzadu i skazał go na 2 lata, 31 grzywny i 1 rok więzienia, pozbawienia praw obywatelskich, poddanie pod dozór policyjny na dwa lata i kosztą sądowne.

dwa razy na miesiąc i tym sposobem konsumenci np. z Drohobycza przez porównanie cen tego samego artykułu z pobliskiego Lwowa będą mogli wiedzieć, czy za dany towar płacili ceny niższe lub wyższe. Badanie cen artykułów pierwszej potrzeby (standardyzacja) przeprowadzone jest przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu metodycznie w 29 miastach Rzplitej. Odnośnie sprawozdania przygotowane są dekadowo.

O przemykanie broni do Węgier

Mała Ententa domaga się wyjaśnień

Wiedeń, 4. I. (AW). Afera transportu karabinów maszynowych, które zostały przytrzymane na granicy austriacko-węgierskiej, komplikuje się w sposób dość dziwny. Mianowicie rząd węgierski wydał półoficjalny komunikat, w którym w pierwszej części broni swego stanowiska wobec zarzutów Austrii i zaznacza, że wobec tego iż wagonny znajdowały się już na terytorjum węgierskiem, nie mogli urzędnicy węgierscy wydać transportu władzom austriackim.

W dalszym jednak ciągu komunikat stwierdza, że przesyłka karabinów maszynowych rzekomo adresowana była do Warszawy, (?) oraz zaznacza że wobec tego, iż prywatna firma wloka, która przesyłkę wysłała, nie zwróciła się uprzednio do rządu węgierskiego o pozwolenie na przewóz, władze węgierskie przesyłkę zatrzymały aż do dalszych dyspozycji.

Mimo tego komunikatu prasa czeska domaga się ostrych krków przeciw przemyśnietwu broni do Węgier. Zdaje się jednak, że afera nie pogięnie za sobą żadnych następstw politycznych, ponieważ ani Włochy,

Partje gdańskie nie mogą się pogodzić

Pertraktacje o koalicję rozbiły się. — Co było przyczyną zatargu

Odańsk, 4. I. (PAT) Sprawa nominacji nowego kierownika działu chorób wewnętrznych w powszechnym szpitalu Wolnego Miasta Gdańska i zawłazanie z tą sprawą ostatecznie przesłanie w senacie gdańskim wzrasta do rozmiarów wielkiego skandalu partyjnego - politycznego w Gdańsku. Ogłoszony dziś komunikat urzędowy senatu w sprawie nominacji pod naciskiem niemiecko - katolickiego centrum, które bezwzględnie

nie domaga się przełorowania swego kan dydata, wobec czego senatorzy nacjonalistyczni wystąpili w ostatniej chwili z senatu, a zajęcie to przyspieszyło bieg toczących się w tym czasie rokowań o utworzenie nowego senatu, który miałby się składać z socjal - demokratów, centrum i liberalów niemieckich. Na dalszym wspólnem posiedze niu trzy stronnictwa niemiecko - katolickie centrum i liberalowie, które dotychczas oświadczyły się za reformą konstytucji gdańskie w myśl żądań socjal - demokratów, oświadczyły niespodziewanie, że na żądanie reorganizacji senatu zgodzić się nie mogą i że pragną, aby dotychczasowe stanowisko sejm u pozostało nadal. W ten sposób rokowania zostały rozbite. „Danziger Volksstim me”, omawiając ten ujemny wynik rokowań stwierdza, że główną ich przyczyną rozbi cia się i nietworzenie nowej koalicji i nowego senatu był pewnego rodzaju układ, zawar ty pomiędzy centrum a senatorami, w którego senatorzy zgodzili się na powołanie kandydata centrum na stanowisko kierowni ka szpitala w Gdańsku wzmiama za to cen trum zmieniło ostatnie uchwały, doty czące reorganizacji senatu

Dobra nowina dla matek!!
Kaźda z Was wie ile ma kłopotu z podaniem dziecku lizki tranu. **Esthalt Stodowy z tranem**
VITAMALTYNA
Idealny środek przeciwnachłodziwy i odżywczy zupełnie uwinia. Was od tej troski. 1421
VITAMALTYNA
wyrobu Browaru J. Götza w Krakowie le- i bardzo odżywczej lizki strawna (nie zawiera gumy.)
Wylącz z zastopstwa: Polka Sp. Akc.
„PHARMA” Mag. B. JAWORNICKI w Krakowie.
Do nabycia w aptekach, drogerjach itp.

Deklaracja potępienia wojny

Inicjatywa Ameryki

London, 4. I. (PAT) Agencja Reutersa dowiaduje się z Waszyngtonu, że departament stanu opublikował dziś tekst zaproszenia, wysłosowanego przez rząd Stanów Zjednoczonych do rządu francuskiego, proponującego wspólne wystąpienie obu rządów do rządów wszystkich mocarstw głównych celem zawarcia traktatu międzynarodowego, potępiającego wojnę jako narzędzie polityki międzynarodowej.

London, 4. I. (PAT) Agencja Reutersa podaje z Waszyngtonu: W piśmie swem wysłosowanym do Parva sekretarza stanu Kellog oświadczył: Deklaracja, potępiająca wojnę jeżeli zostanie przyjęta przez wielkie mocarstwa, wywrze z pewnością silny wpływ na wszystkie inne narody i spowoduje je zapewne, że i one także przystąpią do

traktatu. Rząd Stanów Zjednoczonych jest gotów przystąpić łącznie z Francją do kon certu mocarstw w przeświadczeniu, że Lon cert obejmie wszystkie mocarstwa i że do przyszłego traktatu będą mogły przystąpić wszystkie państwa. Jeżeli więc rząd francuski skłania się do przyjęcia koncepcji rządu amerykańskiego i przystąpi łącznie z nim i innymi mocarstwami głównymi do zawarcia proponowanego traktatu, jestem gotów wziąć udział natychmiast w konferencji, która traktat, opartego na wylęcznych, zaproponowanych w swoim czasie przez Brianda, a który następnie przedłożony byłby łącznie przez Francję i Stany Zjedn. mocarstwom świata

M. B. (Kasper, Melchior, Baltazar) i liczbe porożającego roku, aby Pan Bóg od tego miejsca wszelkie nieszczęścia w tym roku oddalił razci.

Cynizm Calles'a

Zbroczony krwią niewinnych ofiar, prezydent Calles do licznych swych zbrodni dodaje jeszcze jedną — zbrodnię cynizmu i bezwstydni: każe fotografować egzekucje. W piątek miał ułwatwione zadanie przy kanonizacji męczenników meksykańskich (Kap).

Tragiczna śmierć kolejarza

W poniedziałek, dnia 2 bm. około godziny 15 na stacji towarowej Toruń Przedmieście w pobliżu Rudaka miał miejsce tragiczny wypadek, którego ofiarą padł pel nicy służbę kolejarz śp. Roman Łoboda.

Roman Łoboda dnia tego pełnił służbę dyżurnego na stacji towarowej, gdzie panuje zwykle wielki ruch pociągów i po szczególnych wagonów przelaczanych. W pewnej chwili Ł. chciał przebiec przed manewrującym parowozem, nie zdążył jednak w porę zejść z toru; parowóz pochwycił go i rzucił o ziemię; nieszczęśliwy dostał się pod koła, ponosząc śmierć na miejscu. Ciało zostało zmasakrowane.

Aresztowanie zastępcy nacz. śl Toruń — Przedmieście

„Słowo Pomorskie” donosi, że zastępcą naczelnika dworca Toruń-Przedmieście p. Sarach został aresztowany za nadużycia. Sprawa przekazana została sędziemu śledczemu. Szczegóły śledztwa narazie trzy mane są w tajemnicy.

Za zniewagę księży katol.

Dr. Izidor Bręjski przed Sądem Ławniczym w Toruniu.

W sobotę, dnia 31 grudnia 1927 r. odbyła się przed Sądem Ławniczym w Toruniu rozprawa przeciwko lekarzowi p. dr Izidorowi Bręjskiemu z Torunia, dawniej w Pelplinie, o zniewagę 30 księży katolickich. Pomiedzy znie waznymi duchownymi znajduje się cały szereg odznaczony h w wysokimi stopniami w hierarchii kościelnej i orderami Rzeczypospolitej Polskiej.

W terminie zastopwany księży jako oskarżyciel p. adw. Dr. Ossowski z Torunia; oskarżonego p. adw. Monne również z Torunia. — Stryony osobiście nie były obecne.

Sprawa ma następujące tło: W porządkach roku 1923 ukazał się w „Głosie Robotnika”, wychodzącym w Toruniu artykuł, podpisany przez oskarżonego dr. Izidora Bręjskiego, który pomiedzy innymi zawierał następujące twierdzenie:

„Pielgrzymowcy” są winni, że księża niektórzy na wiecach, gorzej z ambony, skąd mają głosić naukę o miłości bliźniego i o umiłowaniu prawdy, siłami niemiłosiernie głośli nieprawdę i podkopują poszanowanie dla władzy, wbrew nauce, że wszelka władza od Boga pochodzi” —

Oskarżony zanytany przez władze biskupia i ich księży ma na myśli, wymienić około 30 księży, ks. prałata Dąbrowskiego z Wełże rowa, ks. kanonika i generalnego wikariego diecezji chełmińskiej dr. Rogala, ks. senatora Bola z Srebrnik, ks. prałata Kasyno z Luba wy, ks. prałata Wyszyńskiego z Torunia, ks. kate cheb: Banickiego z Chełmży, ks. dziek Dobka z Szawarowa, ks. prob. dr. Małińskiego z Arżeczna, ks. prob. Zakrzyski z Wąbrzeźna, ks. prob. Pupla z Osia, ks. prob. Biedzięgo z Pażewa, ks. prob. Szumana z Nawry, ks. prob. Ledoń-howskiego z Padozek pow. birodnickiego i inny. h

Znieważeni nieprawdziwymi twierdzeniami duchowni wnieśli p. adw. dr. Ossowski skargę sądowną, ogłoszyszy uprzednio w prasie w lecie 1923 r. że twierdzenia p. dr. Bręjskiego są niemiłymi i że za to niechwały publiczne oszczerstwo pociągną go do odpowiedzialności przed sądem karnym.

Ochroną oskarżonego p. Monne ofiarował łowód rzekomej prawdy na ogólnikowe twierdzenia oskarżonego, podając przeszło 100 świadków, którzy mieliby znać o rozmaitych wypowiedziach księży oskarżycieli, bądźto w kościele, bądźto na wiecach

Adwokat dr. Ossowski podniósł, że prze ważna ilość świadków zapodała jest na okoliczności dla strzyszczenia sprawy obojętne i nieistotne; każdy kapłan jest bowiem równoprawnym obywatelom państwa, ma nie tylko prawo, ale i obowiązek brać udział w wyborach i wypowiedzieć swoje zdanie o tem, jakich ludzi nale, do czego należy dążyć a co należy zwalczać. W tym kierunku niedawno wypowiedział się list pasterski biskupów całej Polski

Sąd po naradzie dopuścił z ogromnej liczby świadków tylko 23, którzy miały być słuchani przez kompetentne sądy powiatowe, tylko co do 10 k, którzy rzekomo mieli się wyrazić tak, jak twierdzi oskarżony. Ofiarowane dowody reszły świadków i co do innych księży sąd uznał za nieistotne i odrzucił wnioszek o brońcy i rozprawę odroczył.

We wtorek, dnia 5 stycznia o godz. 5.45 po pol., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona św. Sakramentami, nasza ukochana córka i wnuczka śp.

Anna Nelkówna

przeżywszy lat 18. 3085

O czym donoszą w ciężkim smutku pogrzęmi rodzice i rodzeństwo.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6. bm. o godz. 8.80 po pol. z domu żałoby na cmentarz parafialny w Pakości.

Pakość, Poznań, Żnin, Inowrocław, Bydgoszcz, Gniewko, Mamlicz, Berlin.

Meble

w wielkim wyborze kupuje się najtaniej w firmie 5320

St. Klonowski

Inowrocław — Rynck 14 — Telefon 82.

Rok założenia 1888 **Żądać wszędzie!** 78 nagród

PODKOMORZANKA z polonezem
ZAGŁOBA z pojedynkiem
ELEKTORSKA z pod Karpią
ZŁOTNIAK z złotem
NASTOJKA z owcami i t. d. i. t. d.



B. KASPROWICZA w Gnieźnie.

Do 15 stycznia
tania sprzedaż inwenturowa!

Pozostało
plaszczki damskie i dla dziewcząt

3010 20 proc. niżej ceny.

LEON MALUSZEK, Rynek 20.

Bławy Konfokcja Trykotaże.

Wykonanie solidnie!

S. Tabaczyński -- Inowrocław

Toruńska nr. 25. 3147

zakład Krawiecki

do wykonania wszelkich prac krawieckich jak cywilny, wojskowy oraz damski.

Wszystkie materiały w wielkim wyborze!
Ceny umiarkowane!



Uciechę w noszeniu obuwia

Łącznie 100 par, jeżeli one będą wyślano czyste i nosić się długo i przyjemnie przez użytkowanie pasty „URBIN”.

Dla pielęgnacji obuwia oraz dla utwardzenia skóry nóg używajcie pasty „URBIN”.

Niedokładnie pastę do obuwia

Urbin

Części i wklejki do obuwia

„Occasion”,
Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 31/32, telefon 510, poleca okazjonalnie: pędzki zegar, 1. rzęsa Inkrustowane, stół, sekretarka, szafa i komoda empirowa, sian mahoniowy z brązowymi ozdobami i t. d. i. t. d.

„Occasion”,
Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 31/32, telefon 510, poleca okazjonalnie: makiety tureckie, dywany, szale wschodnie, obrazy starej i nowej szkoły, kryształ, porcelanę, szklę, brąz, biżuterię i inne cenne przedmioty.

Ślusarza

mechanika 558 do prac parowych, z praktyką, poszukuje

Maj. Górki

p. Maritowice.

100 skopów

tłustych, ma na sprzedaż

Maj. Popowo

p. Chelmce pow. Strzelino

Poszukuje pasady jako władarz, 48 lat, z własnym zacięciem, na osobny folwark lub na mniejszy majątek pod samego właściciela. Adres wskazać eksp. D. Kujaw, pod nr. 3105.

Ogłoszenie

doryczące higieny środków spożywczych w lokalach publicznych.

Na mocy par. 5, 6, i 15 o przepisach policyjnych z dnia 11 marca 1850 i par. 142 o ogólnym zarządzie krajowym z dnia 30 lipca 1883 r. oraz rozporządzenia policyjnego p. Wojevodę Poznańskiego z dnia 27 stycznia 1925 roku (Dziennik Urzędowy nr. 6) zarządzam co następuje:

§ 1. We wszelkich restauracjach, cukierniach i kawiarniach winno być wszelkie artykuły spożywcze, nie wyłączając bułek i chleba wydawane wprost z buletu tylko na zamówienie i tylko w ilości zamówionej.

§ 2. O ile artykuły spożywcze są wystawione na stoły dla publiczności przeznaczone, a przez gościa nie zamówione winno takowe być przykryte szczelnymi kloszami szklanymi lub blaszanymi.

§ 3. Wszelkie gotowe artykuły spożywcze znajdujące się w bufetach winno są bezwarunkowo znajdować pod szczelnym nakryciem.

§ 4. Winił przekroczenia przeciw niniejszemu zarządzeniu będą karani grzywną do 30 złotych lub odpowiednim aresztem.

§ 5. Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Kujawskim, dnia 5 stycznia 1928 r.

PREZYDENT MIASTA:
(—) Dr. Krzywiński.

Ogłoszenie

doryczące periodycznego badania koni.

Na mocy par. 5, 6, i 15 ustawy o zarządzie policyjnym z dnia 11 marca 1850 r. (Zbiór PR. Pr. str. 3887 i par. 142 ustawy o ogólnym zarządzie krajowym z dnia 30 lipca 1883 roku (Zb. Pr. Pr. strona 195) oraz par. 3 rozporządzenia policyjnego p. Wojevodę Poznańskiego z dnia 25 października 1924 roku (Dziennik Urz. Woj. nr. 44) zarządzam co następuje:

§ 1. Periodyczne badanie koni odbywać się będzie w każdy pierwszy piątek po pierwszym każdego miesiąca na targowisku o godzinie 9.30, którego dokonywać będzie powiatowy lekarz weterynarii p. Lanowski.

O ile dnia tego przypadnie święto, badanie odbędzie się w piątek następny.

§ 2. Właściciele koni, którzy uzyskali zezwolenie na prywatne badanie koni winni do stawki takowe do badania w poniedziałek lub środek po pierwszym każdego miesiąca na rampę kolejową w Inowrocławiu o godzinie 11.30, a książeczkę badania przedłożyć w urzędzie policyjnym pokój nr. 3.

§ 3. Winił niezastosowania się do powyższego będą karani po myśli rozporządzenia policyjnego p. Wojevodę z dnia 25 października 1924 roku (Dziennik Urzędowy Woj. nr. 44) grzywną do 600 złotych lub stosownym aresztem.

§ 4. Niniejsze zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Kujawskim, (3691)

INOWROCŁAW, dnia 2 stycznia 1928 r.

PREZYDENT MIASTA:
(—) Dr. Krzywiński.

Odwieszczenie

Z powodu wygaśnięcia zarazy wścieklizny w psów na terenie miasta Inowrocławia znoszą rozporządzenie moje z dnia 12 listopada 27 roku ogłoszone w Dzienniku Kujawskim z dnia 13 listopada 1927 roku (nr. 261. (3661)

INOWROCŁAW, dnia 5 stycznia 1928 r.

PREZYDENT MIASTA:
(—) Dr. Krzywiński.

Wolność!
Towarzystwo Powstańców i Wojaków z Gąsek urządza na sali p. Rybskiego w Gąskach, dnia 8. stycznia br. 3073

przedstawienie amatorskie

1. Jasełka królowej Kingi w dwóch aktach, 2. Zagłoba Swatem w jednym akcie. Po przedstawieniu zabawa taneczna. Poza o g. 6-tej. Sala dobrze oświetlona. O licznym udziale proszę ZARZĄD.

3 z pośród 5 zmysłów

wzrok — powonienie — smak

decydują o dobroci koniaku.

Wielka marka koniakowa polska

Bachmat Koniak Kasprowicza

z trzema klasztorami

wypalany jest we własnej gorzelnii z najlepszych win characteryjskich i przewyższa dobrać importowane do nas wyroby zagraniczne. 5084

Zachycen **WZROK** — posiada charakterystyczny **aromat** — odznacza się znakomitym **smaktem**

Wiklina Koszykarska!

Sadzonek *S. americana* i *S. viminolis* regalis dostarczamy każdą ilość i gwarantujemy czystość odmiany. Z zakresu hodowli i zakładania plantacji udzielamy porad fachowych. Wszelkie w kinny kupujemy na eksport.

Fa. Karol Pirschel Hurt. i eksport wikliny,
Lewiczynek via Zbąszyń. 3664

Ważne dla P. P. tapicerów

poleca

Cordel za kg. 4.95 zł

one szpagaty stosunkowo obniżające oraz wszelkie płótna po cenach przystępnych.

K. Radoszewski i Ska.

Fabryka wórków i planów.

Inowrocław, ulica Dworcowa Nr. 6/7.

Wielce Szan. Publiczności miasta Inowrocławia i okolicy podajemy do łaskawej wiadomości że przedłożyliśmy naszą dotychczasową filię znajdującą się przy ulicy Dworcowej 3030

na ul. św. Jakóba 18

w dom p. Owsiannego.

Polecając się nadal łaskawym względom pozostajemy z poważaniem

Farbiarnia Dr. Proebstla i Ska Gniezno,

ul. Inowrocław, św. Jakóba 18

Wagi decymalne

do ważenia bytła 8400

i wagi wozowe

wszelkich systemów reperujemy, gotowe do legalizowania i fachowo.

Braća Letretter, ul. Dworcowa 56

Pozatem oferujemy jako najlepsze zabezpieczenie przeciw własnemu tajnym trezorom i skarbowi.

2-ch dzielnych mechaników

do reperacji samochodów przyjmie zaraz

Karol Fritsch

mistrz-mechanik 3637

Inowrocław, ul. Kasztelańska 23/25

Sól potasowa Kalnit

Tomasówkę Azotniak Salatrę etc. Superfosfat.

Makuch rzepakowy

Makuch słoneczny Makuch Lniany Rybna mąka

Otręby żytnie i pszenne etc

Spółka Rolniczo-Handlowa

Landw. Ein und Verkaufsgesellschaft Gniewko. Tel. 27. 3138

Wózek

(fotel dla chorych) nowy system z Pragi, z reg. głowy i t. d., nieużywany korzystnie na sprzedaż. 5088

Zgłosz. plam. do eksp. Dziennika Kujawskiego pod nr. 5088.

Dom. Janikowo

pow. Inowrocław. poszukuje od 1. IV. 1928.

skotarza

z 8-4 zaciężnikami, do doju i oprzetu,

Iornala

z 3-4 zaciężnikami oraz

ogrodnika

kawalera zaraz. 5060

Pokój męski

bardzo gustowny

wyjątkowa okazja!

przedam na dogodnych warunkach. Adres wskazać Administracji Dziennika Kujawskiego pod nr. 5000.

Sprzedam

korzystało polowicz, o-rzechowy, w bardzo dobrym stanie i uprzęż parokonną z mobilnym i lekkim uchwami. Adres wskazać eksp. Dzien. Kuj. pod 8611

Pokój umebl.

jest do wynajęcia od 15. 1. 28. lub później. — Kasztelańska 93, i. p. 370; lewo.

Dziewczyna

pozamiejscowa, umiędlona, dobrze gotować i do wszelkich prac domowych, potrzebna zaraz. Pritschowa, ul. Kasztelańska 23-25. 8688

Służąca

dziewczyna do dziecka może się zgłosić. i. Le-rokonną z mobilnym i lekkim uchwami. Adres wskazać eksp. Dzien. Kuj. pod 8611

NAJLEPSZEGO GATUNKU

PIANINO

fabryce pianin 1905

B. SOMMERFELD

Centrala: Bydgoszcz, Śniadeckich 56 3195

Filie: Grudziądz Głubowska nr. 4. Gdańsk Hundegasse nr. 112. Lwów Piłsudskiego 17.

Powróciłam

J. Rzezycka-Plasecka.

Solankowa 9.

Państw. Gimnazjum Im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu

ogłasza zapotrzebowanie

1200 czt. prima koksu butelczego (kostka 1) z kokosowi Gotthard, Knurow lub Wolff, z nalychmiastową dostawą. Wyrównanie rachunku nastąpi bezpośrednio po otrzymaniu i przejęciu dostawy.

Oferę należy składać najpóźniej do 12. bm. na ręce Dyrektora Państwowego Gimnazjum Im. Jana Kasprowicza, 8686

Zgubiono

przy ul. Toruńskiej ry-sunek, długości 6 metr. Znalazcę uprasza się o łask. podanie swego adresu do eksp. Dzien. Kujaw. pod nr. 8810. — Otrzyma wysokie wynagrodzenie.

Ucznia

z dobrem wykształceniem szkolnym, poszukuje

Z. Laskowski

skład delikatesów, win i wódek. Bynek Nr. 20. Telef. nr. 966. 3338

OGŁOSZENIA DROBNE

W tym dziale ogłoszeń obliczamy; Najmniejsza ogłoszenie 9 zł ponad 20 m/m 8 zł za m/m.

Znaleziono

kolarz futrzany na zosie z Eaglewilk do Kruszwicy, można takowy odebrać za zwrotem kosztów i wynagrodzeniem u Wawrzyna Wojciechowskiego, Eaglewilk per Kruszwica. 3030

Świadcstwo

handlowe dla firmy M. Danieleczyk zgubiono, które się niniejszym u-nieważnia. M. Danieleczyk, 5041

Radjoodbiorcze

5 lampkowy kludrodyna, komplet do sprzedania. Windowność p. F. Męlewskiego, Kruszwica.

Poszukuje się

mieszkania 5-6 pokoi, netychmiast, w okolicy ul. Solankowej. Rocznie dzierżawa z góry. Zgł. plam. do eksp. Dzien. Kujaw. pod nr. 5074.

Dziewczyna

pozamiejscowa, umiędlona, dobrze gotować i do wszelkich prac domowych, potrzebna zaraz. Pritschowa, ul. Kasztelańska 23-25. 8688

Służąca

dziewczyna do dziecka może się zgłosić. i. Le-rokonną z mobilnym i lekkim uchwami. Adres wskazać eksp. Dzien. Kuj. pod 8611

W 9-tą rocznicę Powstania

Po raz dziewiąty obchodzimy rocznicę Erwawej walki podjętej celem oswobodzenia Inowrocławia i Kujaw z mocy nieprzyjacielskiej. Dzień 5 stycznia jako dzień ofiarnego wysiłku i krwawych zmagania a dzień 6 stycznia jako dzień triumfu nad odwiecznym wrogiem zapiszą się w historii naszego grodu kujawskiego po wszystkie czasy i będą one świadczą, że i tutaj były ówczesne gorące patriotyzm. Kujawy nie pozostały wstecz, gdy cała Wielkopolska chyła się za oręż w pamiętnych dniach grudniowych.

Po Jarocinie, Wrześni, Poznaniu i Onieź nie przyzła kolej i na oswobodzenie stolicy Kujaw. Dwa dni trwały tylko zmagania ludności inowrocławskiej. Większego tylko wysiłku, aniżeli gdzieindziej i większych ofiar potrzebę było tutaj, by wróg już był zdolał ochłonąć z przerażenia, w ja kie go wprawiał nagły odruch wolnościowej ludności polsk. A poświęć, z strony polsk nie brakło. Też nie na próżno polała się krew na ulicach Inowrocławia. Powstańcy kujawscy nie przesstraszyli się ofiar przez siebie złożonych dla wolnej Ojczyzny. Woleli przecież złożyć na ołtarzu Ojczyzny krwawą daninę, niżeli z założeniami rękoma czekać na rozstrzygnięcie Traktatu Wersalskiego. Dziewięć lat upłynęło od tej chwili pamiętnej. Jeszcze ona jakby żywa w naszej pamięci, a jednak ileż to zmian zaszło w kraju i u nas na Kujawach. W trudach i moliach przeżyliśmy te dziewięć lat, nieraz może w sarkaniu i utyskiwaniu, lecz koniec końcem musimy i chętnie też przyznać, że uszlifni w ten dziewięć-leciu półgłówny ka wał naprzód ku lepszej doli. Podczas gdy ówczesni pruski zaborca uragał nam i dzieciom naszym usiłował wydrzeć wraz z moją polską poczucie godności narodowej, czujemy się teraz obywatelami w własnej Ojczyźnie. Właśnie pamięć i świadomość z dawnych nam krzywd i udręczeń rzuciła ludność kujawską przed dziewięćmi laty w dniu 5 i 6 stycznia nieomal z golemi rękami na wroga, ażeby go stąd wyprzeć czempredze.

Nadchodzące wieści o oswobodzeniu Trzemesznej, Mogilna, Strzelna i Kruszwicy musiały oczywiście rozbudzić w ludn. Inowrocławskiej pragnienie pozbycia się opiekunów niemieckich. Do podniecenia umysłów i tak już rozognionych wypadkami w kraju, przyczynili się niemało pogłoski, że miejscowa komenda wojskowa czyni potajemnie przygotowania do obrony na wypadek powstania i dalej, że istnieje zamiar wyłączenia części wojska, które liczyło 1400 ludzi, na odsiecz Poznania. Przez zaprzeczenie tym pogłoskom ze strony komendanta niemieckiego została na razie burza zażegnana. Do miasta atoli napływało coraz więcej ludzi z okolicy zasilał szeregi ochotnicze. Nastrojów wojowniczych wzrastał z dnia na dzień.

W nocy postanowienia tutejszej Rady Ludowej odbyto w czwartek 2 stycznia z komendantem miasta majorem Grollmanem rokowania celem rozbrojenia wojskowej załogi składającej się z 140 pp. i 50 p. a p. i opuszczenia przez nią miasta. Ludność atoli nie czekała końca układów tych i rzuciła się prawie golemi pięściami na zdobywanie poczt i policji. Ulokowanym tam posterunkom wojskowym odebrano 12 karabinów i kilka granatów ręcznych. Odgrywało się to między 9 a 10 wieczorem. Wnet jednak pojawiły się od strony koszar gęste patrole wojskowe z oficerami na czele i sygnac ogniem gęsim dotarli po rozpadzeniu tłumy, który wcale nie był uzbrojony do po czty. W ten wieczór padły pierwsze ofiary.

Było dwóch zabliwch: Wojciech Kwiatkowski i Kazimierz Klczewski. To był początek walk ulicznych w inowrocławiu.

Podjęto ponownie rokowania w hotelu Basta, których wynikiem było objęcie służby bezpieczeństwa w mieście przez Straż Ludową wapólnie z patrolami wojskowemi. W myśl zawartego rozjemstwa usłala dalsza walka do soboty wieczora.

Po południu dnia tegoż, 4 stycznia, u dała się delegacja złożona z polskich i niemieckich obywateli miasta do koszar 140 p. p. celem naklonienia komendanta Grollmana do wycofania się z miasta. Wynikiem tych obrad było wysłanie telegramu do Ministerstwa Wojny w Berlinie ze żądaniem wycofania załogi wojskowej. Po tych pertraktacjach zdawało się, że garnizon niemiecki opuści miasto bez dalszego nacisku ze strony polskiej. Ale snąc było napisane, że bez dalszych walk i ofiar stolica Kujaw nie może być oswobodzona.

Ponownie rozpoczęły walki spowodowały w sobotę 4 stycznia po południu pewien oficer pruski, który konno przybył na rynek i ul. Król, Jadwigi rozstrzelając po drodze kobiety i dzieci; co ludność w najwyższym stopniu oburzyło. Gdy się brutal-

nie posypały kule i go zwały z konia, odezwały się z koszar piechoty karabiny maszynowe. Temsamem został rozjem zerwany.

Czempredze posłano gońców do oddziałów polskich, które w okolicy powstały, z prośbą o pomoc. W nocy z 4 na 5 stycznia oddziały te podeszły pod miasto zbijając się do ataku, skoro świt nastanie. W niedzielę 5 stycznia o godz. 7 rano rozpoczęły się ataki na dworzec kolejowy, broniony przez 400 Niemców i w pół godziny potem znalazły się w rękach polskich. Po 2-ch godzinach atoli rozpoczął pułk 140 p. atak z koszar i nastąpiła dzielna obrona, musieli się wycofać z dworca z powodu braku amunicji. Pomyślniejszy był natomiast wynik walki w mieście samem, gdzie zdobyto pocztę, gmach komendy obwodowej i oddział Niemców do koszar. Ochotnicy parli wszędzie naprzód z wielką brawurą i poświęceniem. Atak na koszar czerwone rozpoczęło o godz. 10. Osaczeni ze wszystkich stron Niemcy w wreszcie chorągiew białą na znak poddania się. O godz. 3 po poł. rozpoczęły się układy kapitulacyjne. Zawarto wpiery 24 godzinny rozjem, poczem podpisano warunki kapitulacji, w myśl których 140 pp. na zajutr 6-go stycznia wydał w ręce polskie dworzec kolejowy i koszar i sam pod eskortą polską opuścił wieczorem miasto udając się w stronę Złotnika.

Po wycofaniu się 140 pp. z Inowrocławia wia linia demarkacyjna sięgła dwie milie na północ od Inowrocławia pod Złotnik. Tu urządził sobie aliny oddział Orenszuczu uzbrojony w dwie armaty i 11 karabinów maszynowych. Ponieważ żołnierze niemieccy często przekraczali linie demarkacyjną i okoliczne gospodarstwa i dwory nachodził i postanowili dowódca okręgu Kujawskiego ppor. Cyma w sobotę 11 stycznia wyruszyć z oddziałem zbrojnym na Złotnik. — Oddziały polskie okrażyły osadę ówczesną przeważnie przez Niemców zamieszkałą z wszystkich stron, aby Orenszuczowi odciąć drogę w stronę Bydgoszczy. Z południowej strony uderono na wieś po poł. o godz. 2; Niemcy bronili jej tylko z karabinów maszynowych. O godz. 5 zajęto wieś. W między czasie zbliżył się drugi oddział polski z północnej strony ku stacji kolejowej, gdzie ulokowane były armaty, zajęł dom droźnika i trzymał się tam do wygranej bitwy. Na dwa rzec podjęto pięć razy szturm. Po piątym ataku ukazała się chorągiew biała celem pertraktacji. Żołnierze jednak nie czekając wyniku sami złożyli broń. Do niewoli zabrano 4 oficerów, 80 podoficerów i szeregowych. Zdobyto 2 armaty, 9 karabinów maszynowych, 100 karabinów i 30 koni z siodłami i uprzężą. I samochodów i niezliczoną ilość amunicji oraz kilka wozów paszy.

Rezultatem tej walki było oswobodzenie Inowrocławia. Wróg został wprawdzie wyparty, lecz okopał się niedaleko i jeszcze dzielna młodź nasza pod Tarkowem, Gniewem i Opokami trzymała na uwieczni wroga i nie pozwoliła mu już wrócić na nasz teren. W tych walkach wzmożła się liczba ofiar, ale wolności raz odzyskanej nie daliśmy już sobie wydrzeć.

A więc z dumą i w obliczu rozslanych po Kujawach mogił naszych poległych bohaterów z serdeczną czcią obchodzimy tę dziewiątą rocznicę.

Z. Czajla.

Dnia 6-go stycznia 1927 r. w dziewiątą rocznicę zwycięskiej walki o wolność Ziemi Kujawskiej

staraniem

Tow. Powstańców i Wojaków w Inowrocławiu

urządza

Garnizon i Komitet Miejski Przysp. Wojsk.

uroczyście z następującym programem:

Dnia 5. stycznia 1928. Godz. 20 ogabstrzyk wojskowy.

Dnia 6. stycznia 1928 Godz. 10. zbiórka Towarzystwa Przysp. sobienia Wojskowego przed kościołem Najśw. Serca Jezusa.

Godz. 10.30. Msza św. w kościele Najśw. Serca Jezusowego „Boże oś Polską“.

Godz. 11.30. Pochód na mogiłę poległych.

Godz. 11.45. Modlitwa i składanie wieńców.

Godz. 12.00. Marsz żałobny.

Godz. 12.15. Defilada.

Protectorat

Prezydent miasta (—) Dr. Krzymiński.

Komendant garnizonu (—) Pułk. Wolkowski

W imieniu Towarzystwa P. W.: Tow. Powstańców i Wojaków.

Beethovena Missa in C.

Jej miejsce i znaczenie w rozwoju kompozycji mszalnych.

W nabożeństwach katolickich spotykamy dzisiaj trzy style muzyki mszalnej: mszę w gregoriańskim tonie chóralnym, mszę wokalną, czyli a — capella i mszę instrumentálną. Powstała historycznie w porządku tutaj wymienionym. Chorał gregoriański najpiękniejszym i najbogatszym co do swojej melodii właśnie w reytacji słów mszalnych. Między mszami instrumentálnymi jest kilka dzieł, które liczą do najwyższych i zdumiewających produktów sztuki kompozytorskiej. Ale w największym blasku i bogactwo obfituje literatura mszalna w wokalną; ściśle biorąc owe msze, pisane dla chóru a — capella, które powstały w wielkiej perłowej wokalnej muzyki 16 i 17 wieku, z której naszym czytelnik. znane są sławne po wszystkie wieki nazwiska jak Palestrina, Orlandus Lasusa, dwa Gabrieli, Vitoria, Lotti, Pékiel, Górczycki itp. Jednak znajdują one mniej zastosowania na estradzie koncertowej; za ściśle są związane z ariami liturgicznymi. Wpływ nadają się na ten cel msze instrumentálne. Pierwsze kompozycje w tym stylu powstały w 17 wieku, rozwinęła się ta forma bardzo szybko w 18 wieku. Jedną z najpotężniejszych kompozycji

słów ordinarjum missae tego stylu jest J. S. Bacha „Wysoka Msza“ w H-minor, która prawie wyłącznie można słyszeć na koncertowej estradzie wielkich centr muzycznych. Szeroka budowa wklucza zupełnie wykonanie jej podczas nabożeństwa.

Od Bacha przechodzi dzisiejszy zwyczaj koncertowy w wyborze wykonanych msz zarządcy do Beethovena (chyba z wyjątkami krytycznie wybranych kompozycji Leona, Duranta, Caldary i Persiego). Po roku 1750 skomponowane msze instrumentálne w dobrym, dzisiaj znośnym stylu należą do wyjątków. Największą część kompozytorów tej epoki z wieńcami A. Hassem na czele należą do kierunku mszy instrumentálnych, który w całej historii sztuki uważać można za jedno z największych zbliżeń. Cały cykl tych kompozycji bez liku jest tak sprzeczny z tekstem świętym, jak to tylko miejsce mieć może. Cała struktura wychodzi na efekty zewnętrzne, na śpiew solowy i takąż gr instrumentów. Intuicji tematów nie bierze najmniejszego względu na charakter słów. Motywy głosów są albo bardzo krótkie i wesołe, albo sentymentalne i rzemieślnicze. W orkiestrze więcej natłoczeń z komplementy opery albo też z ariami tanecznymi, niż fantazji kościelnej.

Niestety do tego kierunku twórczości mszy instrumentálnych obok innych muzyków wiedeńskich należą też pierwsi dwaj

klasy: Józef Haydn i W. A. Mozart, pierwszy nawet w wybitnym stopniu i prawie całkiem (z wyjątkiem jednej mszy — 5 — w C-dur na 14). Arcybiskup wiedeński Hohenwarth zakazał swego czasu wykonanie mszy Haydenowskiej i to zupełnie słusznie.

Msze Mozarta w liczbie 16 są wyłącznie pracami młodzieńczymi albo nawet chłopięcymi. Tylko ciekawości biograficznej one nie posiadają: jeżeli się porówna styl tych kompozycji z wylistością słów, nie można jego inaczej nazwać jak malutkim. Jak znaczenie kulturolno-historyczne jest wielkie — ich wartość czysto rzeczowa natomiast minimalna (z wyjątkiem znowu jednej, szóstej w F-dur).

Beethoven pisał tylko dwie msze instrumentálne, z których pierwsza (w C-dur op. 86) w Inowrocławiu wykonana będzie w tych dniach. Prawda, że ma ona współzawodniczkę nieprzezwyrodną w swojej siostrze, drugiej mszy B. ogromnej co do rozmiarów, trudności i piękności „Missa solemnia“. Ale i ona jest dziełem pierwszorzędnym, w historii mszy instrumentálnych wielkiej wagi i znaczenia. W muzykalnym nastroju pojedynczych odstępów, w wyborze myśli dźwiękowych im za podstawę służących trzeba ją uważać jako dzieło poważne i wspaniałe. Msza C-dur jest wogóle pierwszą pracą Beethovena w rzeczywistości wielkim stylu religijnych kompozycji chórowych.

Zerwała ona z tradycją Haydenowskiej go styli.

Nie tylko duch, jaki dawno nie przemawiał w kompozycjach mszalnych, ale i formy nowe ukazują się w tej mszy. Przedewszystkiem wpada tu w oko łączność głosów solowych z chórem. Zmiana między partiami chórowymi i solowymi, tu w dłuższych, tam w krótszych interwałach, w niszach instrumentálnych od samego ich powstania była stosowana, ale ten rodzaj wspólnego działania obydwóch grup jak Beethoven pojmuje, wskazuje na taktycznie bogatą i ożywioną formę szkoły wenecjańskiej. Taki kwartet solowy, przez cały utwór przechodzący i do chóru dodany czyni całą strukturę ośmiogłosową; ma go tak że „Missa solemnia“.

W jak piękny sposób mistrz ten wielki każde zdanie świętego tekstu, bo każdy wyraz, odczuwa, podkreśla, oddaje, tego tu opisać jest rzeczą niemożliwą. Pozna go każdy słuchacz, mający w ręku tekst z tłumaczeniem, umieszczonym na odwrotnej stronie programu.

Beethovena zasługa, kompozytora „Missa in C“ jak późniejsza „Missa solemnia“ polega na tem, że odład kompozytorzy więcej uważali na powagę i znaczenie świętych słów liturgicznych i ubierał je w godniejszą i poważniejszą szatę.

Teodor Sobiech

Grudziądz.

„Welchsolpnist“ przestało wychodzić. Wychodząca tutaj pismo niemieckie „Welchsolpnist“ redagowane w duchu pojednawczym z dnem 1 b. m. przestało wychodzić.

